



聖 HIJIRI

Hijiri HGP-15R

Nowa marka Hijiri uzupełnia katalog ekskluzywnych produktów japońskiej firmy Combak Corporation

Nowo powstała marka Hijiri wchodzi w skład japońskiej firmy Combak Corporation, znanej m.in... z produkcji znakomitych kabli Harmonix. Nasuwa się więc pytanie, po co powoływać do życia zupełnie nową markę kabli, skoro można by wprowadzić nową serię produktów Harmonixa. Być może główny konstruktor i właściciel, pan Kazuo Kiuchi chciał w ten sposób podkreślić wyjątkowość tych nowych kabli oraz fakt, jak bardzo się od siebie różnią. To są jedynie moje domysły, gdyż akurat ten producent konsekwentnie milczy na temat szczegółów konstrukcyjnych – w katalogu nie podano nawet materiału głównego przewodnika, z jakiego zbudowano kabel, nie wspominając już o innych technicznych zawiłościach, takich jak sposób prowadzenia przewodników ujemnych i dodatnich czy ich geometria. Kable zostały wykonane w technologii Resonance Control, co sugeruje, że walczono z rezonansami, kierując się chęcią uzyskania jak najczystszej odwzorowanego sygnału dostarczanego ze źródła do wzmacniacza lub przedwzmacniacza.

Zewnętrzne oględziny kabla HGP-15R wykazały, że jakość wykonania jest perfekcyjna. Wszystko jest idealnie spasowane, a całość prezentuje się znakomicie. Podobnie jak w przypadku kabli Harmonixa, wszystko jest składane ręcznie z zachowaniem najwyższych standardów, z czego słynie ten japoński producent.

Combak Corporation znany jest również z tego, że kable Hijiri czy Harmonix traktowane są jak swego rodzaju układ naczyń krwionośnych łączących ze sobą poszczególne organy, czyli komponenty. Są więc projektowane pod kątem jak najlepszej transparentności we współpracy z elektroniką – stąd producent skupia się na eliminacji problemu niekontrolowanych rezonansów. Tak czy inaczej, kable marki Harmonix zawsze słynęły z czegoś, co określamy "czarnym tłem", brakiem nerwowości w brzmieniu. Nie dziwi mnie, że właściwości te są typowe również dla nowych kabli Hijiri.

WYBÓR REDAKCJI

HI-FI CHOICE
magazyn



Cechą charakterystyczną modelu HGP-15R jest niezależny system ekranujący, mający za zadanie redukować zakłócenia radiowe, zwięźzony wyprowadzonymi połączanymi stykami widełkowymi, które należy połączyć z bolcem uziemiającym obudowę odbiornika. Pod względem estetyki Hijiri mogą się podobać, zwłaszcza że oprócz gęsto tkanej bawełnianej koszulki zastosowano pięknie obrobione drewniane klocki z logo marki i nazwą serii. Kabel posiada oznaczenia kierunku i należy go wpiąć w system zgodnie ze strzałkami.

Neutralny

Ogólnie rzecz biorąc, doskonały interkonekt to taki, który nie ogranicza brzmienia systemu, zwłaszcza wysokiej klasy, i nie ingeruje w jego dźwięk, a więc pozostaje możliwie najbardziej neutralny. Hijiri właśnie taki jest, więc nie musimy się obawiać, że wpłynie na zmianę charakteru dźwięku – nic od siebie nie dodaje i nie zmienia. Słychać pełną swobodę i harmonię. Myślę, że owa swoboda grania, wolność wybrzmienia każdego dźwięku wynika właśnie ze specyficznego podejścia japońskiego producenta już w fazie projektowania kabli. Pan Kazuo Kiuchi podchodzi globalnie do systemu audio. Z jego punktu widzenia nie należy traktować kabli jak odrębnego komponentu, strojąc je w oparciu tylko i wyłącznie o czysto fizyczne założenia, a więc określone parametry konstrukcyjne, jakimi powinny się charakteryzować.

Kable biorą udział w procesie przekazywania sygnału z jednego komponentu audio do drugiego. Jest tajemnicą, jaką metodologią posłużyli się Japończycy podczas projektowania tych kabli, ale jestem przekonany, że w ich przypadku nie liczą się wyłącznie parametry techniczne, ale przede wszystkim to, jak zachowują się w dowolnym systemie w oparciu o szereg wielu zależności. Pod tym kątem dobierane są odpowiednie materiały izolatorów, przewodników oraz prawdopodobnie ich przekrój. Tak czy inaczej, to działa, bo takiego dźwięku jak w przypadku najnowszych kabli pochodzących z Combak Corporation jeszcze nie słyszałem. A miałem już okazję przetestować kilka modeli Harmonixa i porównać je z wieloma innymi mniej lub bardziej uznanymi markami. Hijiri ujął mnie jednak pewną manierą. Chodzi tu przede wszystkim o fenomenalną muzykalność uzyskaną bez ingerencji w plastykę, barwę czy jej temperaturę – Bach brzmi jak powinien, a trąbka Milesa Davisa brzmi jak na żywo. Naturalnie wśród wielu miłośników drogich zestawień audio można spotkać osoby lubujące się w obłądnie gładkim i słodkim oraz subtelnie ocieplonym przekazie i do takich ludzi z pewnością trafią kable z oferty marki Harmonix. Natomiast kable Hijiri, jak sama nazwa wskazuje (z japońskiego słowo Hijiri oznacza mistrza lub po prostu przewodnika), mają być z założenia swego rodzaju punktem odniesienia dla wszystkich konstrukcji stworzonych do tej pory przez Japończyków. I chyba coś w tym jest, bo HGP-15R oferuje wybitnie neutralne brzmienie z doskonałą dynamiką, zarówno na poziomie makro, jak i mikro. O ile konstrukcjom Harmonixa ktoś mógł wytknąć nadmierny spokój, o tyle w przypadku Hijiri powinien zmienić zdanie. Naturalnie ten swego rodzaju spokojny przekaz nie wynikał z ograniczeń związanych z dynamiką, a raczej z pewnej specyfiki w operowaniu rytmiką, niczym niezaburzoną, wolną od jakichkolwiek podbarwień i przejaskrawień. Harmonix niczego nie spowalniał ani nie przyspieszał, wobec czego nie nadawał się do systemów cierpiących na niedostatki w zakresie dynamiki, ponieważ z założenia nie miał jej kształtować i w ten sposób narzucać własnego charakteru. W przypadku Hijiri, owszem, mamy dalej to doskonale czarne tło, na którym rysowana jest scena dźwiękowa i poszczególne akcenty dynamiczne, ale dynamika w ich wykonaniu nabrała zupełnie nowego wymiaru. Słychać to szczególnie w zakresie niskich tonów, bo to właśnie w tym paśmie przemieszczają się największe masy dźwięku i to tutaj najczęściej dochodzi do lawinowego ataku na poziomie makro. Jest więc perfekcyjna kontrola, fantastyczny timing niczym rekordowe osiągnięcie biegacza na dystansie 100 metrów i niezmacona symbioza między energią poszczególnych dźwięków. Można by rzec, że to właśnie pod względem szybkości sporo się zmieniło, bo Hijiri momentalnie reaguje na zmiany rytmiki.

Nadal to nie jest kabel, który ma za zadanie poprawić aspekt dynamiczny całego systemu, ale słychać wyraźnie, że dynamika jest teraz kształtowana z większym naciskiem na reakcję i poziomy natężenia dźwięku, zwłaszcza w skali makro. W systemie ze wzmacniaczem Accuphase E-470 oraz odtwarzaczem Naim CD5 XS, a więc w stosunkowo niedrogim zestawieniu, opartym jednak na wybitnych w swojej cenie urządzeniach, Hijiri wprowadził do dźwięku wspaniałą harmonię. Obydwa komponenty zostały niejako zwarte w szyku i uporządkowane względem wszelkich dynamicznych niuansów oraz barwy, zarówno pod względem temperatury, jak i plastyki.

HGP-15R na pewno niczego nie zepsuje w brzmieniu dobrze zestawionego systemu, a jedynie wyniesie pewne cechy dźwięku na sam szczyt. Dla wielu osób te kable mogą okazać się ideałem.

Warto wiedzieć

Oferta Hijiri ogranicza się na chwilę obecną do interkonektów analogowych HGP, ale seria Million, do której przynależą, poszerza się, o czym świadczy chociażby fakt, że w katalogu pojawił się najnowszy kabel zasilający, należący do absolutnego topu najlepszych sieciówek tego japońskiego producenta, a mianowicie model X-DC Studio Master Million Maestro, oferujący studyjną jakość dźwięku. W ofercie znalazł się również inny kabel sieciowy sygnowany marką Hijiri – model Nagomi X-DCH20 – jego recenzję znajdziecie w kolejnym wydaniu naszego magazynu.

Podsumowanie

Konstrukcja absolutnie wybitna pod każdym względem.

Werdykt: Hijiri HGP-15R

★★★★★ Dla najbardziej wymagających użytkowników szukających kropki nad "i" w swoich perfekcyjnie dopracowanych systemach.



WYBÓR REDAKCJI

HI-FI CHOICE
magazyn

